

Kiedy kochasz, to dusza nie śpi
Kiedy kochasz, to wiesz, że żyjesz
Kamienieję przy dźwiękach pieśni
Czarna róża w mych dłoniach gra
W jej niewidzialną sieć
Złapana miotam się
Królewna ciągle śpi

Zaklęta w marmur czekam na kolejną burzę, chłodny wiatr
Zaklęta w marmur czekam aż znów ktoś mnie zbudzi, cofnie czas
Zaklęta w marmur płaczę tak samotna wśród błękitnych skał
Zaklęta w marmur klęczę w mokrej ziemi

Od kiedy Cię ujrzałam w snach
Musiałam Cię mieć milcząca różo
Całując Twe czarne płatki szłam
Zapomnienia otulona chmurą
Twój śpiewny głos jak płacz
Usłyszałam tylko ja

Jestem żywym marmuru cierpieniem
Jestem treścią obrazu i tłem
Jestem czarna jak róży westchnienie
Jej krew

Zaklęta w marmur, w czarną pieśń, wśród burzy z Tobą tańczyć ch
cę
Zaklęta w marmur patrzę jak topnieje śnieg, opada mgła
Pękają lody lecz królewna snem kamiennym ciągle śpi
Zaklęta w marmur, nawet serce już zapomina bić

W jej dłoniach czarna róża
Królewna ciągle śpi
Tak długo, że jej serce
Już zapomina bić

Pragnienia, które cicho zgasło
Ogniska, które rozwił wiatr
Już nie rozpali nic
Moim całym światem sny

I tańczę wśród snów i tańczę wśród łez
Już chyba nie ma, nie ma mnie
I tańczę wśród snów i tańczę wśród łez
Już chyba nie ma, nie ma mnie